

## PIĘĆ LAT RZĄDÓW PIS W ENERGETYCE. OCENA: CZWÓRA NA SZYNACH, NA ZACHĘTĘ [ANALIZA]

Zjednoczona Prawica skupiona wokół Prawa i Sprawiedliwości rządzi w Polsce już pięć lat. Oto ocena działań tej formacji w energetyce.

### Kończymy z węglem, ale za wolno

Za rządów Zjednoczonej Prawicy doszło do zawarcia historycznego porozumienia – [związkowcy z Polskiej Grupy Górniczej zgodzili się zarysować horyzont zamknięcia wszystkich kopalń swojej spółki](#), czyli de facto: trzonu wydobywania węgla kamiennego w Polsce. Datę graniczną wyznaczono na 2049 rok, a obecnie trwa opracowywanie umowy społecznej, która uregulować ma szczegóły tego procesu. Sam fakt zawarcia porozumienia ocenić należy pozytywnie – jest ono wyraźnym sygnałem załamania się dotychczasowej narracji w kwestii węgla nad Wisłą, która kreśliła przed tym surowcem perspektywy nawet na dwieście lat (tego rodzaju sugestie padały z ust prezydenta Dudy). Takie podejście nie przystawało nijak to polityki klimatycznej Unii Europejskiej, nawet tej sprzed Zielonego Ładu i było również ekonomicznie nieopłacalne. Teraz jednak kategoryczne stwierdzenia o wychodzeniu z węgla wygłaszają nawet prezesi spółek posiadających potężne aktywa w tym paliwie (czyli np. Wojciech Dąbrowski, prezes PGE).

Choć wyznaczenie daty zamknięcia większości polskich kopalń węgla jest bardzo istotnym osiągnięciem, to nie można nie zwrócić uwagi na fakt, że tempo „coalexitu” jest dość ospałe. Ponadto, nierozwiązaną kwestią pozostaje możliwość wspierania kopalń po 2040 roku. Co więcej, szalenie kontrowersyjnym pomysłem jest dostosowanie przygotowywanej Polityki Energetycznej Polski do rezultatu trwających rozmów z górnikiemami.

### Idziemy na osłep

A propos Polityki Energetycznej Polski – może ona zostać poddana pod dyktando górniczych związkowców, gdyż rząd [Zjednoczonej Prawicy wciąż nie opracował do końca i zatwierdził ostatecznej wersji tego dokumentu](#). Po ostatniej aktualizacji (wrzesień 2020) najprawdopodobniej PEP 2040 (bo do tego roku sięga horyzont czasowy Polityki) zostanie zaktualizowany ponownie, właśnie po podpisaniu umowy społecznej z przedstawicielami sektora górniczego. Niemałą zagadką jest również to, dlaczego PEP sięga swą perspektywą jedynie 2040 roku, skoro fundamentalne cele klimatyczne UE (tj. osiągnięcie neutralności klimatycznej) wyznaczone są na rok 2050.

Bez oficjalnej PEP2040 polska energetyka podąża cały czas ścieżką wytyczoną przez PEP2030. Ta zaś przewidywała, że w roku 2020 zostanie oddana do użytku pierwsza polska elektrownia jądrowa.

### W atomie (prawie) bez zmian

Oficjalnych decyzji brakuje również w zakresie energetyki jądrowej. Rozmowy dotyczące rozwoju

polskiego atomu prowadzone pod auspicjami rządu Zjednoczonej Prawicy trwają już piąty rok, a pomimo tego wciąż nie wyznaczono nawet lokalizacji, o modelu finansowym nie wspominając. W tym zakresie miało miejsce jednak pewne istotne wydarzenie, które może być traktowane jako substytut pewnych decyzji – podpisano umowę międzyrządową ze Stanami Zjednoczonymi w sprawie rozwoju polskiego projektu jądrowego.

Zaangażowanie USA znacznie urealnia plany budowy elektrowni jądrowej nad Wisłą. Stany Zjednoczone mogą [bawiem dostarczyć technologię \(reaktor AP1000\)](#) oraz zaoferować finansowanie – podobne działania Ameryki są już odnotowywane w Europie, a konkretnie w Rumunii i Bułgarii.

### **„Niedobrze, gdy jest zbyt wielu Cezarów”**

Niedostatek oficjalnych decyzji może wynikać po części z woltyżerki kompetencjami w zakresie energetyki, jakie miały miejsce w ciągu ostatnich pięciu lat. Początkowo, Zjednoczona Prawica chciała skupić ten sektor w rękach ministra energii. Został nim Krzysztof Tchórzewski. Potem jednak jego resort stopniowo tracił na znaczeniu, gdyż „wyciągano” z niego zarówno kompetencje jak i spółki. Ministerstwo Energii z czasem przerodziło się w centrum zarządzania kryzysem związanym z cenami energii oraz obrony węgla i z perspektywy czasu były minister Tchórzewski kojarzy się głównie z tymi dwiema sprawami. „Były” – bo osłabione ME zniknęło po rekonstrukcji rządu w 2019 roku. Jego miejsce zajęło Ministerstwo Klimatu (obecnie: Ministerstwo Klimatu i Środowiska) z [ministrem Michałem Kurtyką na czele](#). Powołanie tego resortu oraz obsadzenie go doświadczonym międzynarodowo politykiem (Kurtyka był m.in. Prezydentem COP24) to wyjście naprzeciw negocjacji dotyczącej szykowanej przez Unię Europejską transformacji gospodarczej, nazwanej Zielonym Ładem.

Jednakże to nie tylko Kurtyka jest znaczącą postacią w polskiej energetyce. Istotne postaci to również szef Orlenu Daniel Obajtek, wicepremier i minister aktywów państwowych Jacek Sasin oraz specjalny pełnomocnik ds. strategicznej infrastruktury energetycznej Piotr Naimski oraz pełnomocnik ds. górnictwa Artur Soboń. Swoją wizję rozwoju energetyki kreśliła też minister Jadwiga Emilewicz. Tajemnicą poliszynela jest fakt, że w rządzie nie było nigdy jednomyślności, co do kierunku, w jakim sektor ten miał ostatecznie podążać – to między innymi dlatego przeciągają się kluczowe decyzje.

### **Czas zieleni, czas tytanów**

Jeśli chodzi o segment spółek energetycznych, nad którymi pieczę sprawuje państwo, to w ciągu ostatnich miesięcy wiele z nich przeszło do „zielonej” rewolucji, ogłaszając swoje plany w zakresie neutralności klimatycznej (np. Orlen) czy [szerokich inwestycji w OZE \(np. Tauron, PGNiG\)](#). Przygotowany został również scenariusz „niemiecki” na zdjęcie z barków SSP ciężaru aktywów węglowych – mają one zostać włączone do jednego podmiotu. Dziwnym trafem zmiana ta pokryła się w czasie ze zlikwidowaniem Ministerstwa Energii, odsunięciem z rządu Krzysztofa Tchórzewskiego, wyjazdem odpowiedzialnego za górnictwo Grzegorza Tobiszowskiego do Brukseli oraz odwołaniem z Ministerstwa Aktywów Państwowych śląskiego polityka Adama Gawędy.

Czas rządów PiS w energetyce to również czas narodzin energetycznego tytana – Orlenu. Płocka spółka – [mająca być multienergetycznym koncernem, zdolnym do rywalizacji z największymi tego typu podmiotami w Europie](#) – wchłonęła Enerę, dostała zgodę warunkową Komisji Europejskiej na przejęcie Lotosu oraz szykuje się do przejęcia PGNiG. Orlen ma duży apetyt – jednak pełną ocenę tego procesu będzie można wystawić dopiero po oszacowaniu kosztów, tj. ujawnieniu podmiotów, jakie odkupią od polskiego giganta naftowego te aktywa Lotosu (dotyczące m.in. rafinerii i magazynów), jakie nakazała zbyć KE.

### **Słońce Polski**

Jednym z największych sukcesów rządu na płaszczyźnie energetyki jest program „Mój Prąd”, [oferujący dotacje na zakup instalacji fotowoltaicznych](#). Dzięki temu przedsięwzięciu moc zainstalowana w polskiej fotowoltaice przekroczyła już 3GW, dzięki czemu rozwinęła się nad Wisłą prężna branża solarna ze spółkami pokroju Edison Energy czy Columbus Energy.

Powodzenie „Mojego Prądu” przesądziło o tym, że wyczerpujący się już budżet programu zostanie jednorazowo zwiększony dotacją 100 mln złotych z NFOŚiGW, a sam program – według zapowiedzi ministra Kurtyki – będzie przedłużony i rozciągnięty m.in. na magazyny energii i punkty ładowania aut elektrycznych.

### **Błyszczysz się jak miliony elektryków**

Właśnie – auta elektryczne. Według zapowiedzi zawartych w Strategii Odpowiedzialnego Rozwoju elektromobilność miała być jednym z kół zamachowych gospodarki, a w 2025 roku aż milion samochodów energetycznych miał jeździć po polskich drogach. Dziś wiadomo, że te obietnice są nierealne.

Warto jednak odnotować, [że Polsce udało się skorzystać częściowo z rozwoju elektromobilności](#) do napędzania gospodarki – m.in. dzięki otworzeniu przez LG fabryki baterii do pojazdów elektrycznych pod Wrocławiem.

### **Gazowa niepodległość**

O sukcesach PiS można powiedzieć również w kwestii gazu ziemnego. Mowa tu przede wszystkim o realnej dywersyfikacji dostaw dzięki terminalowi LNG i szerokiemu portfelowi umów, a także o planach budowy gazociągu [Baltic Pipe oraz dodatkowej jednostki typu FSRU](#) w Zatoce Gdańskiej. Atutem jest również gazyfikacja kraju.

Pod rządami Zjednoczonej Prawicy udało się również ożywić współpracę gazową w regionie poprzez Inicjatywę Trójmorza, [wygrać spór arbitrażowy między PGNiG a Gazpromem](#) oraz de facto zdecydować o wygaśnięciu kontraktu jamalskiego w 2022 roku.

### **Czystsze Powietrze**

Wspomniany wyżej „Mój Prąd” nie jest jedynym programem, który można uznać za sukces ekipy Zjednoczonej Prawicy. Dobre wyniki wykazuje również program „Czyste Powietrze”, którego celem jest walka z emisjami szkodliwych substancji poprzez dopłaty i ulgi m.in. na wymianę kotłów czy termomodernizację.

W kwestii [ochrony powietrza rząd aktywnie wspierają samorzady](#), które oferują często własne programy wsparcia.

### **OZE? I tak, i nie**

Problematyczna jest z kolei ocena rządów PiS w sektorze źródeł odnawialnych. Z jednej strony udało się pobudzić gwałtowny rozwój fotowoltaiki oraz rozpocząć przygotowania pod pozyskiwanie energii z morskich farm wiatrowych oraz zwiększenie potencjału biogazu, z drugiej: praktycznie zastopowano budowę wiatraków na lądzie ze [względu na tzw. ustawę odległościową](#).

Niedostateczny rozwój OZE oznacza – najprawdopodobniej – że Polska nie spełni celów klimatycznych, jakie postawiła sobie na rok 2020.

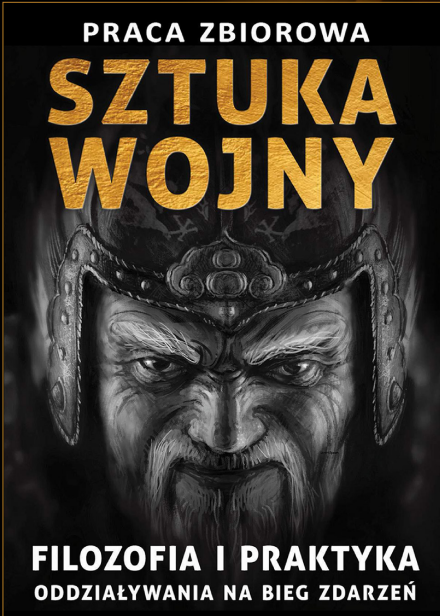
### **Ocena: 4 na szynach, na zachętę**

Ostateczna ocena pięciu lat PiS w energetyce? Czwórka na szynach, czyli z podwójnym minusem, ale jednak czwórka, czyli ocena dobra.

Polska pod rządami Zjednoczonej Prawicy zaczęła (wreszcie!) oficjalnie schodzić z węglowej ścieżki i rozpoczynać transformację ku niskoemisyjnej energetyce. Służą do tego przemiany w sektorze węgla, rozwój niektórych OZE, a także plany atomowe. Ale procesy te dzieją się zbyt wolno w porównaniu do potrzeb, niektóre z nich wciąż obciążone są dużą dozą niepewności.

W polskiej energetyce dzieje się lepiej niż jeszcze dwa lata temu, ale poprawa ma ograniczony zakres. Taka sytuacja może być problematyczna w kontekście projektowania i realizacji polityki Europejskiego Zielonego Ładu.

Niebagatelny atutem rządów PiS w energetyce jest daleko idąca dywersyfikacja dostaw gazu – politycznie jest to z pewnością najistotniejsza z energetycznych zasług tej ekipy.



**PRACA ZBIOROWA**  
**SZTUKA WOJNY**

**FILOZOFIA I PRAKTYKA**  
ODDZIAŁYWANIA NA BIEG ZDARZEŃ

# Wojna to konfrontacja dwóch ludzkich woli

## Nowy przekład traktatu Sun Zi

Wśród współautorów wykładów i komentarzy m.in.

- prof. Jerzy Bralczyk • gen. Jarosław Kraszewski
- prof. Witold M. Orłowski • płk Leszek Elak • NAVAL
- płk Andrzej „Wodzu” Kruczyński

Sklep.Defence **24**